NRO 50.

DODATEK

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO.

W WILNIE DNIA 8 LIPCA N. S. 1812 ROKU.

Akt Konfederacyi Jeneralney Polskiey.

My, niżey podpisani, składaiąc Seym Ieneralny, zebrani do *Warszawy*, widząc się zgromadzonymi w czasie tym, kiedy wszystko, cokolwiek nas otacza, zadziwia nas i zachwyca; kiedy wszystko zapala serca nasze płomieniem miłości oyczyzny, i mówi nam, że narod czeka od nas niezachwianych przedsiewzięć, że świat cały ma na nas zwrócone oczy, że potomność, sądząc nasze czyny, będzie błogosławić naszę pamięć, lub miotać na nią przekleństwo; chcąc doyrzale zastanowić się nad ważnością teraznieyszych okoliczności, mianowaliśmy Kommissyą, poruczaiąc iey wystawić nam stan obecny rzeczy, i podać środki do korzystania z pory, którą Niebo nam podaie, dla doyścia celu wszystkich żądz naszych. Oczekiwanie nasze spełnione. W raporcie, podanym nam dnia dzisieyszego, wyświeciła wiernie Kommissya i uczucia, nas ożywiaiące, i prawa niezaprzeczone narodu Polskiego, wskazała nam razém cel, do którego dążyć powinniśmy, i drogę, którey trzymać się mamy.

Oświadczamy więc, że rapport, teraz wspomniony, iest dokładném wyrażeniem naszych uczuć i chęci, stosuiąc się do wywodu zawartego w tém rapporcie, i zważaiąc, że w konieczności, tak nagléy, żadnego, tak dzielnego, ani tak pewną pomyślność dla nas obiecuiącego, środka niemamy, nad zrobienie związku narodowego, zasadzonego na iedności nayściśleyszey; przedsięwzieliśmy utworzyć Konfederacyą Jeneralną, a dla dokładnieyszégo i widocznieyszégo okazania czystości naszych pobudek i przedsięwzięć, oświadczamy w obliczu Nieba i ziemi, całégo oraz Narodu Polskiego, że nie mamy zgoła innégo widoku, ani innéy żądzy, tylko złączyć w jedno ciało oyczyznę naszą, rozebraną niesprawiedliwie i gwałtownie, powrócić iey dawny byt i pomyślność; że tworząc Konfederacyą Jeneralną, za potwierdzeniem i upoważnieniem Króla Jegomości Saskiego, Fryderyka Augusta, Wielkiego Xiążęcia Warszawskiego, Pana naszego Naymiłościwszego, i maiąc na czele Adama Xiążęcia Czartoryskiego, Jenerała Ziem Podolskich, Posła Warszawskiego, obywatela szanownégo, przez swóy wiek cnoty i zasługi, miłégo i poważanégo wszędzie, gdziekolwiek rozciąga się ziemia Polska, zostaiemy niewzruszonymi w wierze oyców naszych, Religii Katolickiey Apostolskiey Rzymskiey, którą uznaiemy na zawsze za religią Stanu, zabezpieczamy razém tę tolerancyą wszystkich wyznań, którey przodkowie nasi pierwszy dali przykład w czasach, kiedy woyny krwawe o religią utrapiały ieszcze Europę; zachowuiemy uszanowanie powagi i praw tronu, a razem praw narodowych i zachowamy w całey czystości i mocy tego ducha narodowego, który się opierał burzom i przeciwnościom, a który powinien przeyśdź do nayodleglejszych wieków, jako naywyrazznieysze znamię charakteru Polskiego.

Temi przewodniczeni uwagami, ani chcąc się trzymać drog innych, tylko z prawami zgodnych, dla doyścia do celu tak chwalebnego, przypominaiąc razem nieszczęsne wypadki, które nam wystawuie przeszłość, za powinność swą poczytuiemy nayuroczyściey oświadczyć, że Konfederacya Ieneralna, dziś utworzona, niezboczy nigdy z drogi, którą sobie obrała, aby się zachować od nadużyciów, które przyśpieszyły upadek oyczyzny. Nigdy niewyda Konfederacya rozkazów, ani poruczeń szczególnych, maiących na celu, wspomagać niektóre tylko osoby, lub prześladować za nie drugich, kosztem dobra publicznego, i kiedy wskrzeszenie oyczyzny iest pierwszą naszą potrzebą i pierwszą wolą, kiedy Konfederacya niebędzie miała innego starania, tylko zgromadzić braci, powracaiących na łono wspólney matki, połączyć kraie, które maią bydź oswobodzone; niebędzie się ona zaymować przedmiotami prawodawstwa lub sprawami rządu, które wymagaią zastanowienia spokoynego, a wykonania regularnego i z prawidłami zgodnego. Tak więc, wymiar sprawiedliwości i sprawowanie rządu pozostaną przy władzach ustanowionych, przez prawa; Konfederacya zaś sprawuiąc w całey zupełności władzę, należącą do całey społeczności narodowey, bez oddechu pracować będzie około wielkiego dzieła wskrzeszenia oyczyzny, biorąc dla siebie nayszlachetnieysze usiłowanie, zachowania w zupełney czystości i rozszerzenia w całey tęgości zapału Narodowego.

Zeby zaś tey Konfederacyi złożoney, z Członków seymuiących, z urzędów kraiowych i nakoniec z narodu całego, podać więcey środków czynnego prowadzenia, władzę, którą sama iest obdarzona, oddaie Radzie ieneralney, która ma bydź przy Marszałku i którey mieyscem pobytu będzie Warszawa.

Przedsięwzięcia, pochodzące z pobudek cnotliwych, zasadzone na sprawiedliwości tak oczywistey, zasługuią bydź zaszczycone imieniem i potwierdzeniem Króla Jegomości Saskiego, Wielkiego Xiążęcia Warszawskiego, Monarchy naszego, który, lubo osobiście niemoże zasiadać między nami, na tronie iaśnieiącym cnotami iego, szanowanemi od Europy całey, iest atoli obecnym w sercach naszych, i dla tego postanowiliśmy wysłać deputacyą do Króla Jegomości Saskiego z prośbą, ażeby raczył przystąpić do tego Aktu Konfederacyi Jeneralney i zaszczycić ią swoiém potwierdzeniem.

Sprawa niewinności uciśnioney, może bydź uważaną za sprawę Boga samégo, sam uczynek widoczney sprawiedliwości, może nagrodzić wszystkie nieszczęścia, które nieprawość rozniosła po Europie.

Zaprzysięgamy uroczyście, iż żaden wypadek nieoziębi w nas tego zapału, który nas unosi i iednoczy; żadna moc ludzka nieosłabi w nas męztwa i tego poświęcenia się, z iakiém puszczamy się w jeden z nayślachetnieyszych zawodów; iż wytrwamy niewzruszeni w zamyśle, którymy z czuciem ogłosili, póty, aż niezjednoczymy z sobą rozrzuconych cząstek dawney rodziny naszey, tych to braci, których w miłości naszey szukaliśmy zawsze za przedziałami, ręką tyranów naszych wzniesionemi.

Polacy! wy których nasze śluby wzywaią do łączenia się z nami! Sądząc z naszych o waszych uczuciach, odzywamy się do was w imieniu wspólney matki naszey, ażebyście wzaiemnie łączyli wszystkie wasze siły i na iey ratunek lecieli. Jeżeli zwracamy oko

na przeszłość, iedynie dla tego, żebyśmy się mocniey przeniknęli iey okropnościami, żeby oddać hołd chotom wyższym, które iaśniały wśród cieniów głębokiey tey nocy, nie zaś dla badania serc, dla oddzielania tego, co było nieuchronném pod panowaniem gwałtu, od tego, czego można było uniknąć, dla wyiaśnienia przez to niewinności przed sądami arbitralnemi, błędu. Pod tym ostatnim względem, nie ma dla nas przeszłości; odradzaiąca się iuż Oyczyzna przytula swe dzieci do serca, dla wszystkich zarówno otwiera drogę do chwały i zasług. Daymyż sobie braterskie ręce; a sprawiedliwość Bozka nieodmówi oczekiwaney nagrody, oglądania *Pogoni Litewskiey* obok naszych tarczy i słyszenia na żyżnych Wołynia polach, na rozległych równinach Podola i Ukrainy, te radośne okrzyki: *Niech żyie Polska! Niech żyie Oyczyzna!*

Stosownie do tego postanowiono, ca następuie:

Artykuł 1. Seym zamienia się w Konfederacyą Jeneralną Polską.

Artykuł 2. Konfederacya Jeneralna Polska, sprawuiąc w Całey zupełności władzę, należącą do społeczności narodowey, oświadcza, że Królewstwo Polskie i ciało narodowe Polskie są wskrzeszone.

Artykuł 3. Wszystkie seymiki Xięstwa będą zwołané dla naradzenia się o konfederacyi. Akta swoie przeszlą do Rady ieneralney konfederacyyney.

Artykuł 4. Wszyscy Polacy wzywaią się i są upoważnieni do łączenia się do konfederacyi, czy to gromadnie, czy osobiście, i do przesyłania w naykrótszym przeciągu czasu, aktow przystąpienia do Rady Jeneralney.

Artykuł 5. Wszystkie części ziemi Polskiey wzywaią się do Konfederecyi, i do składania seymików, które wyszlą deputowanych, dla zaniesienia przystąpień do Rady ieneralney. Deputowani staną się członkami seymu, który się zamienił w konfederacyą ieneralną.

Artykuł 6. Wszyscy Officerowie, żołnierze, Urzędnicy cywilni i woyskowi, rodowici Polacy i mieszkaiący na ziemi polskiey, obowiązuią się do opuszczenia służby rossyyskiey.

Artykuł 7. Wszyscy woyskowi zostaną umieszczeni pod chorągwiami polskiemi, a Urzędnicy cywilni będą mogli zaiąć mieysca w odpowiednim wydziale rządu Polskiego.

Artykuł 8. Wszystkie władze duchowne, cywilne i woyskowe, każda w czém do niey należy, uwiadomią o bycie, duchu, i celu konfederacyi. Tym końcem Biskupi ogłoszą Uniwersały, Prefektowie, Podprefektowie i Prezydenci miast, przeszlą do swych wszystkie akta ściągaiące się do ninieyszey konfederacyi, a zdolne oświecić podległych i utrzymać ducha w okolicach ich powierzonych pieczy.

Wszyscy Dowodzcy i Naczelnicy korpusów woyska, podobnież uczynią względem podległych sobie.

Artykuł 9. Wszystkie Członki Seymu konfederacyynego, które niewchodzą do Rady ieneralney, powyżey wzmiankowaney, mogą się oddalić do domów i zostać do nowego wezwania; a konfederacya spodziewa się po ich gorliwości i patryotyzmie, którego swieże dały dowody, iż każdy użyie tego czasu, do rozszerzenia w okolicy swoiey przedsięwzięć patryotycznych współ-ziomków swoich.

Artykuł 10, Konfederacya, przez czas trwania swoiego, oddaie całą władzę, iaką posiada, Radzie Jeneralney, wybraney zgrona swoiego, w Warszawie przebywać maiącey, a złożoney z członkow następnie wyrażonych.

JWW. Stanisława Hrabi Zamoyskiego Senatora Woiewody.
Jana Gołaszewskiego Biskupa Wigierskiego.
Alexandra Linowskiego Konsyliarza Stanu.
Marcina Badeniego Konsyliarza Stanu.
Antoniego Ostrowskiego Posła powiatu Brzezińskiego.
Fryderyka Hrabi Skorzewskiego Posła pttu Bydgoskiego.
Joachima Owidzkiego Posła pttu Lubelskiego.
Franciszka Wężyka Posła pttu Bialskiego.
Franciszka Hrabi Łubieńskiego deputowanego z powiatu Szkalmierskiego i Hebdowskiego.
Karola Skorkowskiego Deputowanego z miasta Krakowa.
Kaietana Kozmiana Sekretarza konfederacyi ieneralney.

Artykuł 11, Pięciu członków stanowią liczbę dostateczną do składania obrady.

Artykuł 12, Sekretarz ieneralny będzie miał głos doradzaiący.

Artykuł 13, Wszystkie władze administracyyne Sądowe i woyskowe maią kontynuować sprawowanie swoich obowiązków.

Artykuł 14, Będzie wysłana deputacya do Króla Jegomości Saskiego Xiążęcia Warszawskiego prosząc o przystąpienie do konfederacyi ieneralney Polskiey.

Artykuł 15, Także będzie wysłana deputacya do CESARZA JEGOMOSCI NAPOLEONA KROLA Włoskiego dla złożenia iemu aktów konfederacyi i proszenia potężney iego opieki dla zasłony kolebki odradzaiącey się Polski.

Artykuł 16. Konfederacya uroczyście przysięga w obliczu Nieba i ziemi w imieniu wszystkich Polaków doprowadzić do końca, wszelkiemi sposobami, iakie w mocy iey będą, wielkie to dzieło, które dziś poczyna.

Artykuł 17, Konfederacya oświadcza, iż w okolicznościach teraźnieyszych, kiedy wszystkie iey życzenia dążą iedynie do wskrzeszenia Oyczyzny, do połączenia wszystkich iey części, nie będzie uważał za prawdziwego Polaka i dobrego obywatela, ktokolwiek dopuściłby się iakiegokolwiek kroku mogącego zasiewać nasiona niezgody wpośród familii, którą wszystko powinno utrzymywać w jedności.

Artykuł 18 Ministrowie obowiązani są obwieścić, każdy w tém co do niego należy, czy to przez gazety czyli inaczey wszystkie akta konfederacyi teraźnieyszey, albo które póżniey im przesłane będą.

Z Poznania, dnia 2 czerwca. Dnia 30 p. m. o półdo 9tey, niewyrażonem szczęściem byliśmy obdarzeni, kiedy w murach miasta naszego, uyrzeliśmy NAPOLEONA Wielkiego. Skoro się rozeszła ta wiadomość, tłumy mieszkańców, z wielką liczbą cudzoziemcòw tu przybyłych, wysypały się na iego spotkanie. Na granicy przyięli JEGO CESARSKĄ MOSC, Senator Hrabia *Wybicki* i Senator *Sobolewski*: za zbliżeniem się do pierwszey bramy tryumfalney, na której był napis: *Heroi Invincibili*, Nayiaśnieyszy Pan spotkany był przez municypalność, Jenerała dywizyi Hrabiego *Dessolles*, rządzcę kraiów między *Odrą i Wisłą* i P. *Ponińskiego* prefekta departamentu, i innych. Ulice, drzwi, okna, napełnione były ludem chciwym oglądać Nay większego z Monarchow. CESARZ JEGOMOSC stanął w pałacu prefekturalnym, w pośród powszechnych okrzykow. Na drugiey bramie tryumfalney był napis: *Restauratori Patriae*. Wieczorém dnia tego miasto całe rzęsiście oświecone.

Od dnia 26 listopada 1806, dnia, w którym byliśmy zaszczyceni bytnością Wielkiego Monarchy, miasto nasze nie miało równey świetności.

Na wieży pałacu prefekturalnego palił się transparent z napisem; *Grati Poloni Imperatori Magno.*

Król Jegomość *Neapolitański* wyiechał ztąd dnia 29 maia.

Xiąże *Bassano* minister stosunkow zewnętrznych i minister sekretarz Stanu, Hrabia *Daru*, przybyli tu dnia 24 maia.

Widzieliśmy przeieżdżaiącego tędy Marszałka Xcia *Gdańskiego*. (*Dzień: paryż:*)